



Dyplomacja cyfrowa w czasie pandemii COVID-19. Zmiana kierunków komunikacji i dyplomacja quasi-medialna

Katarzyna Pagacz

Uniwersytet Jagielloński

k.pagacz@uj.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1574-047X

STRESZCZENIE

Pandemia COVID-19 wpłynęła znacząco i w bardzo krótkim czasie na funkcjonowanie ludzi, państw i instytucji publicznych. E-dyplomacja, funkcjonująca do początku 2020 roku jako jedna z form dyplomacji, w czasie pandemii zyskała na znaczeniu, a co więcej – na krótki czas stała się jej główną (i jedyną) formą. **Cel:** praca dotyczy głównie obszaru cyfrowej dyplomacji publicznej. Na tle różnych zmian zachodzących w dyplomacji okresu pandemii COVID-19 starano się uwypuklić dwie z nich, wiążące się z kierunkiem komunikacji oraz rolą mediów w cyfrowej dyplomacji publicznej. **Metody badań:** w tym celu posłużono się obserwacją niestandaryzowaną i opisem wybranych przypadków, przywołując literaturę i badania dotyczące dyplomacji w pandemii. **Wnioski:** w okresie poddanej obserwacji (rok 2020) można było zauważyć zarówno zintensyfikowanie dotychczasowych działań z wykorzystaniem nowych technologii, w tym nowych mediów i mediów społecznościowych, jak i wykształcenie się zupełnie nowych podejść do dyplomacji cyfrowej. **Wartość poznawcza:** walorem opracowanej charakterystyki stanu dyplomacji cyfrowej w czasie pandemii COVID-19 w 2020 roku jest opis nowych jej form (w tym w szczególności dyplomacji quasi-medialnej) i kluczowych zmian, jakie nastąpiły w tym obszarze.

SŁOWA KLUCZOWE

dyplomacja cyfrowa, dyplomacja publiczna, pandemia COVID-19



Henry John Temple, wicehrabia Palmerston, jako premier i minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, po tym, jak otrzymał pierwszą wiadomość telegraficzną w 1860 roku, miał powiedzieć: „Mój Boże, to jest koniec dyplomacji” (Szczepanik, 2017, s. 10). Z dzisiejszej perspektywy wiemy, że ani telegraf, ani inne środki łączności czy media nie doprowadziły do końca dyplomacji. Jednakże w momencie, w którym w 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia uznała rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2 za pandemię (World Health Organization, 2020), a na całym świecie zaczęto wprowadzać restrykcje dotyczące przemieszczania się, osobistego kontaktu czy sposobów funkcjonowania przedsiębiorstw i organizacji, po raz kolejny warte rozważenia stały się pytania o zmiany w dyplomacji.

Dyplomacja to termin różnie definiowany. Może on oznaczać jednocześnie treść, zachowanie, charakter, metodę, sposób i sztukę, a tylko połączenie różnych perspektyw jego definiowania podkreśla nierozzerwalność procesu i materii dyplomacji (Marshall, 1997). W związku z tym bardziej odpowiednie wydaje się określenie kontekstu zastosowania tego terminu. Takiego, który nie zubożyłby bogactwa znaczeniowego, wyłaniającego się z tradycyjnego nurtu konceptualizacji. Jednym z pojęć, poprzez które można rozumieć dyplomację, jest komunikacja (Surmacz, 2015). Różne definicje w tym nurcie znaczeniowym przywołują m.in. Surmacz (2015), Di Martino (2019), Jönsson i Hall (2003) czy Bjola i Kornprobst (2018).

Artykuł dotyczy przede wszystkim obszaru dyplomacji publicznej, a konkretnie jej wersji cyfrowej w ujęciu państwowcentrycznym. Nakreślając kontekst i wielowymiarowość zmian, jakie nastąpiły w 2020 roku, skupiono się przede wszystkim na kierunkach komunikacji w cyfrowej dyplomacji publicznej oraz roli (tudzież sposobie wykorzystania) mediów w tym procesie. Za pomocą obserwacji niestandardyzowanej (bez narzędzi systematyzujących) oraz opisu poszczególnych przypadków, z odniesieniem do dostępnych badań i literatury traktującej o dyplomacji w pandemii, starano się znaleźć odpowiedzi na pytania o to, w jaki sposób wykorzystywano Internet (i media cyfrowe) w dyplomacji publicznej (traktowanej jako proces komunikacji) w pandemii COVID-19, a także czy i jak zmieniła się rola mediów w cyfrowej dyplomacji publicznej. W ten sposób próbowano wykazać, że na początku pandemii można było zaobserwować zmiany kierunku komunikacji w dyplomacji publicznej, której przekazy w większym stopniu kierowane były do obywateli niż społeczności zagranicznych, a także że w tym okresie upowszechniły się sytuacje marginalizacji roli mediów w dyplomacji publicznej (zjawisko to w artykule określono mianem dyplomacji quasi-medialnej).

Artykuł składa się z dwóch głównych części. W pierwszej omówiono dyplomację publiczną jako formę komunikacji, z uwzględnieniem jej wersji cyfrowej. W drugiej natomiast dokonano przeglądu literatury i wyników badań (które ukazały się przed publikacją tego artykułu) dotyczących dyplomacji w pandemii, wraz z zawartymi w nich przykładami.

Dyplomacja publiczna formą komunikacji

„Komunikacja rozumiana jako przekazywanie informacji za pomocą znaków to tajemnica naszego społeczeństwa” (Pisarek, 2008b, s. 15). Jest to proces obrazowany przy pomocy różnych modeli. W każdym z nich, niezależnie od jego typu, można wyróżnić tzw. triadę procesu komunikowania, czyli twórcę (nadawcę), wytwór (przekaz) i odbiorcę (Goban-Klas, 1999).

Pomocnym w doprecyzowaniu triady komunikacyjnej w dyplomacji może być schemat przepływu komunikacji politycznej Davisona (1976). Autor zwraca uwagę, że tworzenie i realizacja polityki zagranicznej polega na komunikacji rządów poszczególnych państw ze sobą nawzajem, ze swoimi obywatelami oraz obywatelami innych państw, przy czym w każdym przypadku komunikacja jest dwukierunkowa. Najważniejszą cechą tego schematu jest jego uniwersalizm – można w niego wpisać koncepcje bezpośrednio lub pośrednio związane zarówno z komuniko-

waniem politycznym, jak i dyplomacją. Stał się on np. punktem odniesienia dla charakterystyki komunikowania międzynarodowego i jego form (Olędzki, 2001). Z punktu widzenia tej pracy kluczowy jest przepływ komunikacji od rządu jednego państwa do własnych obywateli (informacja publiczna) oraz do społeczeństwa drugiego państwa (innych państw).

Dyplomacja publiczna najczęściej jest definiowana właśnie jako komunikacja rządu ze społecznością międzynarodową (*government to people* – G2P) (Ociepka, 2008; Snow, 2009). Tradycyjna dyplomacja to relacje pomiędzy rządami (*government to government* – G2G), zaś nowa dyplomacja publiczna zakłada włączenie w cały proces komunikacji (jako nadawców) także podmiotów niepaństwowych, w tym poszczególnych obywateli (*people to people* – P2P) (Snow, 2014).

Ociepka (2008) rozumie dyplomację publiczną jako „dwustronną, dialogową formę politycznego komunikowania międzynarodowego, skierowaną do publiczności za granicą, realizowaną dzięki pośrednictwu środków przekazu i poprzez kanały bezpośrednie. Jej celem jest kształtowanie lub wspieranie pozytywnego wizerunku kraju, społeczeństwa za granicą, w tym – przez wpływanie na opinię publiczną – kształtowanie pozytywnych postaw wobec kraju nadawcy” (s. 12). Autorka jednoznacznie klasyfikuje dyplomację publiczną jako formę komunikowania dwukierunkowego. Co więcej, nawiązuje do różnych kanałów komunikacji. Bezpośrednie odwołanie do wykorzystania mediów w procesie dyplomacji publicznej jest związane z tym, że dyplomacja tego rodzaju funkcjonuje w otwartej przestrzeni społecznej, a w związku z tym jest jawna i widoczna (Ociepka, 2018).

Globalizacja, rozwój technologii, a także zmiany polityczne, gospodarcze czy kulturowe przyczyniły się z kolei do rozwoju nowej dyplomacji publicznej, tj. „dialogowej formy międzynarodowego komunikowania politycznego, które przez budowanie wzajemnie korzystnych relacji z partnerami za granicą, ułatwia realizację celów państwa w środowisku międzynarodowym” (Ociepka, 2012, s. 130). Definicja ta nawiązuje do przytoczonej wyżej definicji dyplomacji publicznej (jest to odpowiedź na zmiany w środowisku międzynarodowym), a także charakteryzuje ją jako proces komunikacji, nawiązując do public relations (budowania relacji z otoczeniem) i podkreślając rolę państwa jako głównego aktora tego procesu. W nową dyplomację publiczną zaangażowani są także obywatele, co jest możliwe i bardzo ułatwione dzięki pośrednictwu nowych mediów. „interaktywność mediów opartych na internecie stwarza możliwość budowania komunikacji symetrycznej, a w konsekwencji czyni z biernych odbiorców masowych komunikatów kierowanych za granicę interesariuszy relacji dwustronnych, jak w nowej dyplomacji publicznej (zwanej obecnie, ze względu na wykorzystywanie mediów społecznościowych, dyplomacją publiczną 2.0)” (Ociepka, 2016, s. 234).

W przypadku tego artykułu starano się jednakże odnieść przede wszystkim do dyplomacji publicznej, przyjmując perspektywę państwowcentryczną. Innymi słowy, skupiono się na oficjalnych przedstawicielach państw jako nadawcach komunikatów za pośrednictwem mediów elektronicznych.

Pandemia COVID-19 wpłynęła m.in. na procesy komunikacji. Deuze (2020), analizując rolę mediów i komunikowania masowego w czasie światowego kryzysu wywołanego pandemią, ilustruje zastosowanie siedmiu fundamentalnych teorii tłumaczących rolę mediów w społeczeństwie do bieżącej sytuacji. Pomimo że w swojej pracy nie odnosi się bezpośrednio do dyplomacji publicznej rozumianej państwowcentrycznie (jako komunikacja władz ze społecznością zagraniczną), zwraca uwagę na aktualność m.in. teorii mediatyzacji, określając pandemię COVID-19 jako „wydarzenie zmediatyzowane w takim samym stopniu, jak wirus, który zaraża ludzi na całym świecie” (Deuze, 2020, p. 14).

Media w dyplomacji

Dyplomacja publiczna to rodzaj komunikowania, które może być realizowane bezpośrednio, jak również za pośrednictwem środków przekazu. Jednym z narzędzi polityki międzynarodowej i dyplomacji publicznej jest „nadawanie za granicę” (*international broadcasting*) (Edefejirhaye, 2016). Jest to „eleganckie określenie kombinacji sponsorowanych przez państwo wiadomości, informacji i rozrywki skierowanej do ludności poza granicami państwa sponsorującego” (Price, 2002, p. 200). Termin odnosi się do finansowania lub wspierania (bezpośredniego lub pośredniego) redakcji lub wydawców w tworzeniu programów i treści dla społeczności zagranicznych, prezentujących punkt widzenia danego kraju. Droga „nadawania” tego rodzaju programów stale ewoluuje – od fal radiowych, poprzez satelity, na Internecie skończywszy (Price, 2002). Przykładowo Al Jazeera, prócz drogi satelitarnej, nadaje także za pośrednictwem Internetu oraz aktywnie wykorzystuje media społecznościowe (O’Keeffe & Oliver, 2010).

Warto przytoczyć jeszcze pojęcie dyplomacji pośredników medialnych (dyplomacji mediów), zakładające włączenie mediów w proces dyplomacji w innym charakterze (Gilboa, 2001, 2008). W tej perspektywie media nie są już jedynie narzędziem bądź kanałem, lecz „niezależnym podmiotem, mającym własne cele i plany” (Gilboa, 2008, s. 53). Oznacza to, że mogą być wówczas postrzegane jako aktorzy polityki zagranicznej. Dyplomacja mediów to pojęcie, które zwraca uwagę na „podwójną rolę środków masowego przekazu w dyplomacji publicznej”, w której funkcjonują one zarówno jako pośrednicy, jak i podmioty (Ociepka, 2008, s. 26). W dyplomacji mediów media nie tylko relacjonują wydarzenia, lecz są ich aktywnymi uczestnikami, mówią „własnym” głosem do opinii publicznej, są świadkami lub uczestnikami zdarzeń i relacjonują własne doświadczenia, a także natychmiastowo interweniują w konkretnej/szczegółowej sprawie. Zatem ten rodzaj dyplomacji stawia dziennikarzy tymczasowo w roli dyplomatów – mediatorów w międzynarodowych negocjacjach (Gilboa, 2001).

Zagadnienie mediów w dyplomacji związane jest także z pojęciem mediatyzacji. Jest to „wpływanie przez media na postrzeganie przez człowieka rzeczywistości niedostępnej bezpośrednio doświadczeniu wraz z konsekwencjami takiego pośrednictwa: kształtowaniem obrazu całej rzeczywistości społecznej, a nawet kompleksowych doświadczeń społecznych pod wpływem konstrukcji medialnych” (Pisarek, 2018a, s. 118). Mediatyzacja to więc nie tylko nadawanie kształtu wydarzeniom bądź faktom, lecz także wprowadzanie np. polityki do domów (Hjarvard, 2008). Proces ten dotyczy także dyplomacji, w tym dyplomacji publicznej. W przypadku Polski i Niemiec można powiedzieć, iż wypracowały one „zmediatyzowany model dyplomacji publicznej, w którym wykorzystują media publiczne, aby dotrzeć do publiczności za granicą” (Ociepka, 2022, s. 37).

Rozwój nowych kanałów komunikacji i upowszechnienie się Internetu spowodowały, że mediatyzacja to dziś nie tylko komunikowanie zapośredniczone przez media masowe. W ramach mediatyzacji można wyróżnić trzy typy komunikacji: (1) zmediatyzowane komunikowanie interpersonalne; (2) interaktywną komunikację pomiędzy człowiekiem a „inteligentnym” systemem typu *hardware/software* oraz (3) komunikację masową będącą produkcją oraz odbiorem wystandaryzowanych i ogólnie adresowalnych komunikatów (Sasińska-Klas, 2014, za: Krotz, 2007). Rozwój nowych mediów potęguje mediatyzację poprzez rozszerzenie oferty i przyspieszenie komunikacji, zwiększenie dostępu do informacji oraz proces ekonomizacji (Michalczyk, 2009).

Dyplomacja cyfrowa

Ogromny wpływ na dyplomację wywarły nowe media i Internet. W literaturze dyplomacja cyfrowa często jest definiowana przez pryzmat użycia mediów społecznościowych (Adesina, 2017), jednakże samo wykorzystywanie mediów społecznościowych oraz stron internetowych stano-

wi zaledwie wierzchołek większej „cyfrowej góry lodowej” dyplomacji (Hocking & Melissen, 2015). Arendarska (2012) używa określenia „elektroniczna dyplomacja” w stosunku do „wszystkich form praktyki dyplomatycznej, w której wykorzystywane są narzędzia i techniki cyfrowe (niekoniecznie ograniczające się do narzędzi internetowych), natomiast w węższym znaczeniu [...] pojęcia dyplomacja 2.0, odnosząc się do wykorzystania przez dyplomatów nowych mediów (mediów społecznościowych), które są jednym z elementów tworzących Web 2.0” (s. 44). Surmacz (2013; za: Solomon, 1997) przywołuje definicję wirtualnej dyplomacji jako „społecznych, ekonomicznych i politycznych interakcji utrzymywanych za pomocą środków elektronicznych, a nie bezpośredniej komunikacji” (s. 244). Hanson (2010) definiuje dyplomację cyfrową, na potrzeby swojego raportu, jako wykorzystanie Internetu oraz ICT do realizacji celów dyplomatycznych. Broś (2017a) określa ją jako „cyfrową wersję dyplomacji publicznej” (s. 38), natomiast Wihlborg i Norstedt (2017) w swojej definicji nawiązują do *e-governance* („e-dyplomacja rozszerza znaczenie e-government o obszar komunikacji i relacji władzy między państwami na zglobalizowanej arenie politycznej” – p. 2439). Piskorska (2014) z kolei odnosi to pojęcie do *soft power*: „aktywna dyplomacja cyfrowa stanowi współcześnie jedno z najskuteczniejszych narzędzi *soft power* (miękkiej siły), dzięki której państwa i inne podmioty (organizacje międzynarodowe) mogą osiągnąć sukces w dobie globalizacji” (s. 113). Mnogość definicji dyplomacji cyfrowej sprzed pandemii COVID-19 była spowodowana różnym podejściem do wykorzystywania technologii telekomunikacyjnych oraz nowych mediów (w tym Internetu) w dyplomacji.

Pojęcie dyplomacji cyfrowej jest węższe niż mediatyzacji dyplomacji i zawiera się w nim. Dotyczy ono bowiem wykorzystania mediów cyfrowych, podczas gdy mediatyzacja – także mediów masowych. Nadawanie za granicę także jest pojęciem węższym i zawiera się w mediatyzacji dyplomacji (odnosi się ono co prawda obecnie do wykorzystania wszystkich mediów, lecz dotyczy głównie komunikacji „jeden do wielu”, bez uwzględniania np. komunikacji interpersonalnej czy grupowej). Z kolei pojęcia dyplomacji cyfrowej i *international broadcasting* mają punkty wspólne – w zakresie korzystania z mediów cyfrowych (np. *video live* z wydarzenia dyplomatycznego opublikowane na profilu w mediach społecznościowych). W związku z powyższym w artykule posłużono się pojęciem dyplomacji cyfrowej (tradycyjnej bądź publicznej).

Przedstawiciele władz i politycy w pandemii

Z perspektywy dyplomacji w czasie pandemii COVID-19 można mówić przynajmniej o dwóch płaszczyznach zmian, jakie zaszły w tym czasie w komunikacji dyplomatycznej. Pierwsza odnosi się do modyfikacji formy spotkań osobistych, druga – ważniejsza w kontekście tematyki tego artykułu – do adaptacji form dialogu oraz przyjętych zwyczajów dyplomatycznych do trybu zdalnego.

Jeśli chodzi o zmiany, które dotyczyły spotkań osobistych, jako najważniejsze należy wymienić obowiązek zakrywania ust i nosa, zachowywanie dystansu społecznego, zaniechanie tradycyjnego uścisku rąk, a także nowe formy przywitania (np. dotknięcie łokciami). Trzeba jednak podkreślić, że tego rodzaju spotkania należały do rzadkości.

Większość spotkań przedstawicieli rządów czy polityków przeniesiono do sfery online. Odbywały się one za pośrednictwem tele- lub wideokonferencji. Wprowadzono nawet termin nazywający ten rodzaj dyplomacji – *zoomplomacy*. Upowszechniały się również spotkania hybrydowe, podczas których część uczestników była obecna fizycznie, a część zdalnie. W nowej formie zaczęto także robić tradycyjne wspólne zdjęcia, tzw. *family photos* – zastąpiły je zrzuty ekranu wykonywane w czasie spotkania. Także niektóre zwyczaje dyplomatyczne przeniesiono do sfery online (np. ceremonie przekazania przez rząd listów uwierzytelniających państwu przyjmującemu ambasadora).

Badania podejścia dyplomatów (n=105) z różnych krajów do dyplomacji w pandemii (pomiędzy październikiem 2020 a styczniem 2021 roku) podjęli m.in. Bjola i Manor (2022). Zadawane przez nich pytania dotyczyły głównie spotkań online. 73% badanych dyplomatów uznało, że z ich perspektywy prowadzenie spotkań online jest dość łatwe, a 65% deklarowało, że czują się tak samo swobodnie podczas spotkania online jak twarzą w twarz. Niemniej Bjola i Manor zwracają uwagę, że wśród dyplomatów można wyróżnić trzy grupy – pesymistów, optymistów oraz niezdecydowanych – jeśli chodzi o podejście do spotkań wirtualnych jako przyszłości dyplomacji.

Z kolei grupa badaczy z Uniwersytetu Wiedeńskiego w ramach projektu Maripoldata przeprowadziła w maju 2020 roku badanie ankietowe wśród interesariuszy (n=105) negocjacji dotyczących bioróżnorodności mórz (*Biodiversity Beyond National Jurisdiction*) w kontekście Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza (Vadrot et al., 2021). Z perspektywy tego artykułu kluczowe są wyniki dotyczące wykorzystania poszczególnych narzędzi komunikacji w czasie pandemii do kontaktu i powadzenia negocjacji. W badaniu uwzględniono aktorów państwowych i niepaństwowych z sześciu kontynentów. Z danych przedstawionych w raporcie wynika, że najczęściej używanym narzędziem komunikacji był e-mail (jego popularność wzrosła w Azji, Oceanii i Ameryce Łacińskiej), a także spotkania wirtualne, które zastąpiły spotkania twarzą w twarz. Były to narzędzia określane jako „oficjalne kanały komunikacji” (Langlet et al., 2021).

Interesujące, że respondenci reprezentujący rządy deklarowali, że w porównaniu z okresem sprzed pandemii COVID-19 zaczęli częściej korzystać z mediów społecznościowych, telefonu i komunikatorów. W tej grupie w ogóle nie wzrosła natomiast popularność spotkań wirtualnych jako kanału komunikacji (utrzymała się na poziomie sprzed pandemii) – zupełnie inaczej niż wśród respondentów nie-państwowych (którzy korzystali ze spotkań wirtualnych aż o około 75% częściej) (Vadrot et al., 2021). Z kolei na pytanie dotyczące tego, czy negocjacje online sprawiają, że proces ten staje się bardziej inkluzywny, przedstawiciele władz w znaczącej większości (ponad 60%) byli zdania, że nie, w przeciwieństwie do interesariuszy nie-państwowych, którzy w formie online negocjacji widzieli szansę łatwiejszego do nich dostępu (ok. 50%) (Vadrot et al., 2021). Uzyskane wyniki według autorów wpisują się w trend świadczący o tym, iż przedstawiciele władz w porównaniu z aktorami nie-państwowymi dużo wolniej i mniej chętnie akceptują nowe narzędzia dyplomacji cyfrowej (Vadrot et al., 2021).

Także Labott (2020) opisuje dyplomację okresu pandemii COVID-19 oraz jej przyszłość. Z jego rozmów z dyplomatami wynika, że pandemia ujawniła różne wyzwania dyplomacji, np. potrzebę doskonalenia umiejętności komunikacji cyfrowej, walki z uzależnieniem od interakcji „twarzą w twarz” czy odbiurokratyzowania procesów decyzyjnych.

Powyżej przywołano jedynie kilka kategorii głównych zmian, jakie zaszły w związku z pandemią COVID-19 w dyplomacji. Wiele z nich było możliwych dzięki upowszechnieniu środków teleinformatycznych i spotkań w formie zdalnej (lub wręcz było powodowanych przez te czynniki). Warto zwrócić uwagę, że artykuły czy badania odnoszące się do dyplomacji tego okresu obejmują zarówno kwestie dotyczące klasycznej dyplomacji (komunikacji pomiędzy dyplomatami) w wersji cyfrowej (zmediatyzowanej), jak również cyfrowej dyplomacji publicznej (zmediatyzowanej dyplomacji publicznej).

Dyplomacja w mediach społecznościowych w pandemii

W okresie pandemii media społecznościowe cieszyły się ogromną popularnością, także w obszarze dyplomacji. Ministerstwa spraw zagranicznych (rządy) publikowały za ich pośrednictwem informacje o tym, w jaki sposób wyglądają i funkcjonują powołane przez nie centra kryzysowe.

Wielu polityków oraz przedstawicieli rządów zaangażowało się w akcję klaskania dla medyków, w ramach podziękowań za ich pracę. Pojawiały się też liczne materiały zachęcające do przestrzegania obostrzeń i promujące zachowania mające na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa (jak noszenie maseczek czy mycie rąk). Odzwierciedlają to raporty i opracowanie *twiplomacy.com* (np. *Twiplomacy Study 2020 - Twiplomacy*, 2020), podsumowujące działalność dyplomatyczną w mediach społecznościowych.

Mimo że dyplomaci deklarowali, iż ich umiejętności obsługi mediów społecznościowych są na poziomie eksperckim (40%) bądź średniozaawansowanym (47%) (Bjola & Manor, 2022), w poszczególnych regionach świata sytuacja wyglądała w sposób zróżnicowany.

Badania aktywności ministerstwa spraw zagranicznych Indonezji na Instagramie, obejmujące okres pomiędzy styczniem 2020 a styczniem 2021 roku (Sari, 2021), pokazały m.in., że ten kanał komunikacji był wykorzystywany jednokierunkowo (nie odpowiadano na komentarze i wiadomości np. dotyczące wirusa). Bjola (2021) analizował aktywność na Twitterze niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. Wykazał on m.in., że w marcu 2020 roku, pomimo nadchodzących sygnałów o zbliżającej się pandemii, nie publikowano prawie żadnych informacji na ten temat, zaś w drugiej połowie miesiąca liczba tweetów dotyczących COVID-19 rosła lawinowo. Z kolei grupa badaczy z Hiszpanii i Chile skupiła się na działalności siedmiu ministerstw spraw zagranicznych Ameryki w pierwszych miesiącach pandemii (także na Twitterze), z perspektywy dialogiczności komunikacji. Zwrócili oni uwagę że podejście do korzystania z Twittera jako platformy dialogu różniło się znacząco pomiędzy krajami. Ponadto działania ministerstw skupiały się m.in. na repatriacjach czy zamykaniu granic, przeważając nad „podstawowymi celami ministerstw spraw zagranicznych” (Romero Vara et al., 2021, p. 4).

Przywołane wyżej przykłady z początku pandemii pokazują, że wykorzystanie mediów społecznościowych w dyplomacji wyglądało różnie w zależności od regionu świata. Z perspektywy tej pracy kluczowe jest zwrócenie uwagi na kierunki komunikacji, a w szczególności na to, czy komunikacja miała charakter dwukierunkowy.

Informacja publiczna > dyplomacja publiczna

W czasie pandemii COVID-19, w szczególności w jej początkowym okresie, można było także zauważyć, jak kanały komunikacji przeznaczone wcześniej w znaczącej mierze do prowadzenia dyplomacji publicznej są wykorzystywane w celach informacji publicznej. Przed pandemią oficjalne profile w mediach społecznościowych ministerstw spraw zagranicznych zawierały głównie informacje mające charakter dyplomacji publicznej (dotyczące np. współpracy międzynarodowej, prowadzonej polityki zagranicznej tudzież inne odnoszące się do danego kraju, a przeznaczone dla obcokrajowców). Natomiast w pierwszych miesiącach pandemii na wspomnianych profilach udostępniano głównie informacje kierowane do obywateli, np. o zasadach i możliwościach powrotu do kraju, a następnie o liczbie osób, którym w ten sposób udało się wrócić. W Polsce była to akcja #LotDoDomu (informowało o niej w szczególności polskie MSZ), w Szwajcarii informacje o możliwości powrotu opatrywano tagiem #FlyingHome, w Belgii przedsięwzięcie to określano jako *repatriation operation* (także organizowało je krajowe MSZ).

Bjola & Manor (2020) wymieniają trzy główne obszary działalności ministerstw spraw zagranicznych w pierwszym okresie pandemii: pomoc konsularną obywatelom pozostającym za granicą, negocjacje dotyczące zakupów sprzętu medycznego oraz wspieranie współpracy międzynarodowej naukowców pracujących nad stworzeniem szczepionki przeciwko wirusowi. Prócz tego wskazują trzy – jak piszą – „dziedziny”, w których wykorzystywano w tym czasie technologie cyfrowe: używanie chatbotów informujących np. o objawach koronawirusa, budowanie pozytywnego wizerunku państwa przy użyciu m.in. mediów społecznościowych (dzielenie się

treściami wskazującymi na osiągnięcie sukcesu, np. informującymi o posiadaniu zasobów sprzętu medycznego) oraz walka z dezinformacją odnośnie do wirusa SARS-CoV-2 (Bjola & Manor, 2020). Analizując uzyskane wyniki z perspektywy kierunków komunikacji, można zauważyć, że zarówno obszary działalności, jak i dziedziny wykorzystywania technologii cyfrowych przez ministerstwa spraw zagranicznych w pierwszym okresie pandemii (2020) były skierowane do obywateli, nie zaś do społeczności zagranicznych. Ich celem było zapewnienie pomocy i bezpieczeństwa obywatelom, a także prowadzenie m.in. dialogu i budowanie wizerunku państwa gwarantującego wyższy poziom bezpieczeństwa w porównaniu z innymi krajami. Wymienione przykłady pokazują, że ministerstwa spraw zagranicznych (nadawcy w procesie dyplomacji publicznej o charakterze państwowocentrycznym) kierowali swoje przekazy w pierwszej kolejności do własnych obywateli (w kraju bądź pozostających za granicą), nie zaś do społeczności zagranicznych. W kontekście kierunku komunikacji można zatem stwierdzić, że w większym stopniu była to informacja publiczna niż dyplomacja publiczna.

(Re)definicje dyplomacji

Badacze, próbując zrekonstruować (czy też oddać) rzeczywistość dyplomacji okresu pandemii, wprowadzają nowe pojęcia (np. *zoomplomacy* czy dyplomacja szczepionkowa), gdyż te funkcjonujące do tej pory nie zawsze oddają ducha zmian.

Eggeling i Adler-Nissen (2021) okres pomiędzy marcem a grudniem 2020 roku określają mianem syntetycznej sytuacji w dyplomacji (*synthetic situation in diplomacy*). Termin ten tłumaczą jako sytuację społeczną, która by zaistnieć (przynajmniej w niewielkim stopniu), musi być zapośredniczona przez technologię. W kontekście dyplomacji i przenoszenia jej do strefy online podkreślają, że kluczową kwestią jest myślenie o dyplomacji oraz dyplomacji cyfrowej w kategoriach nie „albo – albo”, lecz „zarówno/oraz”.

W literaturze przywołuje się także pojęcie dyplomacji hybrydowej, która określa typ dyplomacji łączący spotkania online z dyplomacją twarzą w twarz (Bjola & Manor, 2022). Co więcej, badacze ewolucję dyplomacji cyfrowej rozumieją jako dwuetapowy proces od „cyfrowego dopasowania” (*digital adaptation*) do „cyfrowego przyjęcia” (*digital adoption*). Pierwsze pojęcie określa sytuację, w której dyplomaci, zmuszeni czynnikami zewnętrznymi, sięgają po technologie cyfrowe. Dzieje się to bardzo szybko i niesie za sobą nagłe duże zmiany. Natomiast „cyfrowe przyjęcie” definiuje sytuację, w której dyplomaci (instytucje związane z dyplomacją) zastanawiają się i testują poszczególne narzędzia, a następnie decydują się na te, które najbardziej przyczyniają się do realizacji celów prowadzonej przez nich polityki zagranicznej (Bjola & Manor, 2022).

Zaharna (2021) przekonuje, że pandemia to czas, który jest „pobudką” dla dyplomacji stawiającej w centrum ludzi (*humanity-centered public diplomacy*) w kontekście dominującej państwowocentrycznej dyplomacji publicznej (*state-centric public diplomacy*). Zmianę widzi w pogłębiającej się przepaści pomiędzy dyplomacją skupiającą się na aspekcie emocjonalnym i społecznych kwestiach globalnych a dyplomacją, której celem jest dbanie o interesy i szeroko pojętą siłę państwa.

Przywołane nowe określenia dyplomacji nie zawsze są na tyle precyzyjne, aby móc stwierdzić, czy dotyczą klasycznej czy publicznej dyplomacji. Co więcej, skupiają się na łączeniu różnych form dyplomacji, na jej celach bądź podejściu do nich, nie odnosząc się do roli mediów.

Dyplomacja quasi-medialna

W proponowanym pojęciu dyplomacji quasi-medialnej (*quasi-media diplomacy*) kładzie się nacisk na marginalizację roli mediów w procesie dyplomacji publicznej. Pojęcie to należy definiować przede wszystkim w odniesieniu do dyplomacji mediów. Jest to rodzaj dyplomacji,

w którym rola mediów została ograniczona do bycia jedynie kanałem komunikacji, zaś funkcje dziennikarzy znacznie ograniczone, zupełnie wyłączone bądź przejęte przez polityków czy władze.

Dyplomacja quasi-medialna nie jest formą komunikacji bezpośredniej. Jednocześnie nie jest to dyplomacja bez mediów, ważne jest natomiast w jej przypadku odpowiednie rozumienie pojęcia „media”. W podziale zaproponowanym przez Gilboa (2001, 2008), na dyplomację publiczną, medialną i mediów, różna jest rola mediów, ale ich rodzaje według funkcji pełnionych przez nie w procesach komunikacji (Pisarek, 2008b) pozostają takie same. Oznacza to, że media spełniają w dyplomacji wszystkie funkcje medium (artykulacja; utrwalanie, rejestracja, magazynowanie; przetwarzanie, odtwarzanie; zwielokrotnianie, transmisja; organizacja dyfuzji i dostępu). Obecnie granice między tymi funkcjami się zacierają, na co zwraca uwagę Pisarek (2008b), stąd w celu zdefiniowania dyplomacji quasi-medialnej skupiono się na dwóch ostatnich, w przypadku których wspomniana różnica jest nadal dość wyraźna i pozwala uchwycić zmianę. W dyplomacji quasi-medialnej funkcję zwielokrotniania i transmisji pełnią głównie środki łączności (gazety, czasopisma, sieci radiowe, telewizyjne, Internet) i tzw. kanały komunikacji, natomiast o organizacji dyfuzji i dostępu mówimy w przypadku redakcji i przedsiębiorstw (np. agencji, wydawnictw, stacji radiowych i telewizyjnych) i tzw. instytucji medialnych. Oznacza to, że w dyplomacji quasi-medialnej media funkcjonują przede wszystkim jako kanały komunikacji (kluczowy jest wymiar technologiczny), a role dziennikarzy i redakcji są zupełnie lub prawie całkowicie wyłączone. W związku z tym w przypadku dyplomacji quasi-medialnej właściwsze jest mówienie nie o mediach, ale o włączeniu w ten proces ICTs.

ICT (Information and Communication Technologies) to nowe technologie informacyjne i komunikacyjne, które

„stanowią [...] połączenie zastosowań informatyki i telekomunikacji, obejmują również sprzęt komputerowy oraz oprogramowanie, a także narzędzia i inne technologie związane z przetwarzaniem, przesyłaniem, przechowywaniem, zabezpieczaniem i prezentowaniem informacji. Dostarczają użytkownikowi narzędzi, za pomocą których może on pozyskiwać informacje, selekcjonować je, analizować, przetwarzać, gromadzić, zarządzać nimi i przekazywać je innym ludziom.” (Surmacz, 2014, s. 21).

W dyplomacji quasi-medialnej rolę mediów przejęły technologie teleinformatyczne. Priorytetem stało się przekazywanie informacji, nie zaś relacjonowanie zdarzeń czy ich prowokowanie.

W dyplomacji quasi-medialnej można mówić o eksklusji dziennikarzy i redakcji. Jest to sytuacja zupełnie odwrotna niż w przypadku dyplomacji mediów (*media-broker diplomacy*) (Gilboa, 2001, 2008), zakładającej włączanie mediów (dziennikarzy) w proces dyplomacji, także jawny, gdy „przedstawiciele zwaśnionych stron spotykają się publicznie w mediach, aby przedyskutować dzielące ich różnice” (Gilboa, 2008, s. 52). Dyplomacja mediów odnosi się bowiem do sytuacji, w której dziennikarze (redakcje) brali udział jako aktorzy w procesie dyplomacji. Wywierali wpływ na polityków i władze, nie tylko aktywnie uczestniczyli w relacjonowaniu wydarzeń o charakterze dyplomatycznym, lecz także sami je prowokowali – nierzadko wzywając polityków do działania lub deklaracji.

Z zupełnie odwrotnymi sytuacjami można było się spotkać na początku pandemii COVID-19. W maju 2020 roku przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen samodzielnie prowadziła wydarzenie Coronavirus Global Response, którego celem było zebranie środków na opracowanie szczepionki i leczenie osób chorych na koronawirusa (European Commission, 2020). Wspomina o nim Manfredi-Sánchez (2022), charakteryzując różne narracje związane z tematem

szczępionek w dyplomacji publicznej. Według badacza była to ilustracja narracji międzynarodowego prestiżu. Konferencja była prowadzona w konwencji serwisu informacyjnego. Ursula von der Leyen siedziała za stołem w przygotowanym do tego celu studiu telewizyjnym, na tle *green screenu*. Kolejno zapowiadała przedstawicieli państw włączających się w inicjatywę, którzy następnie w kilku zdaniach informowali o deklarowanym wsparciu. Część wypowiedzi została nagrana i przesłana wcześniej (opatrzone je tzw. belkami z podpisem), część polityków łączyła się na żywo. W tym ostatnim przypadku miniatura osoby mówiącej była wyświetlana przed i po jej wypowiedzi, obok postaci von der Leyen. Całość wydarzenia przypominała serwis informacyjny, choć dłuższy i poświęcony jednemu tematowi. Najważniejsze jednak jest to, że prezentera telewizyjnego zastąpił polityk, a całość była transmitowana za pośrednictwem Internetu, nie zaś konkretnej stacji telewizyjnej. Powyższy przykład pokazuje, że dyplomacja może być prowadzona bez udziału dziennikarzy i redakcji (instytucji medialnej), bez nadawania drogą satelitarną czy radiową.

W przypadku dyplomacji quasi-medialnej dziennikarze, prócz odebrania im pałeczki „prowadzących”, „komentatorów” czy „sprawozdawców”, są również częściowo wykluczeni poprzez brak wyłączności informacji, a czasem także brak możliwości zadawania pytań. W czasie obowiązywania restrykcji pandemicznych konferencje prasowe odbywały się bez fizycznej obecności dziennikarzy, którzy mieli ograniczoną możliwość zadawania pytań; większość informacji (źródeł dziennikarskich) była przy tym ogólnodostępna. W takiej sytuacji rola dziennikarzy sprowadzała się do przygotowywaniu materiałów opartych na ogólnodostępnych źródłach. Sytuacja ekskluzji dziennikarzy była odczuwalna przez środowisko dziennikarskie.

Eggeling i Adler-Nissen (2021) badały dyplomację Unii Europejskiej, rozmawiając zarówno przed, jak i w trakcie pandemii z różnymi osobami zaangażowanymi w proces dyplomacji, m.in. dziennikarzami. Jeden z nich, opisując sytuację dziennikarzy w czasie pandemii (w związku z ograniczeniami udziału w konferencjach, brakiem możliwości swobodnego zadawania pytań oraz dopytywania), stwierdził, że „może to prowadzić do zagrożenia wolności prasy” (Eggeling & Adler-Nissen, 2021, p. 10).

Charakteryzując krótko dyplomację quasi-medialną z wykorzystaniem kryteriów, których użył Gilboa (2001) do opisu dyplomacji publicznej, medialnej i mediów, można stwierdzić, że kontekstem jej prowadzenia może być zarówno rozwiązanie wspólnego konfliktu, jak i negocjacje. Inicjatorem tego procesu są władze (dziennikarze są z niego praktycznie wykluczeni). Jeśli chodzi o ramy czasowe, to trudno je jednoznacznie określić. Cele dyplomacji quasi-medialnej mogą być bardzo różne, zaś do jej głównych metod należy zaliczyć promocję dobrego wizerunku oraz apel o rozwiązanie konfliktu. Jeśli chodzi o strony, to proces ten cechuje zazwyczaj jednostronność (choć może być to także uzależnione od nadawcy). Grupą docelową mogą być zarówno społeczności zagraniczne, obywatele, władze, jak i media (dziennikarze). Natomiast medium są technologie teleinformatyczne (ICTs).

Podsumowanie

Broś (2017b), omawiając zmiany dokonujące się w dyplomacji na skutek rozwoju ICT, wylicza trzy możliwe scenariusze jej rozwoju w XXI wieku. Zgodnie z pierwszym z nich „dyplomacja pozostanie w swoich dawnych ramach, stojąc niejako w opozycji do globalnych zmian komunikacyjnych” (s. 164), drugi (umiarkowany) zakłada, iż „dyplomacja wykorzysta zmiany technologiczne i zaadaptuje je do swoich” (s. 165), natomiast trzeci zwiastuje „zmierzch tradycyjnej dyplomacji” (s. 165), podkreślając potrzebę jej gruntownej reformy. Ostatni z wymienionych scenariuszy przed pandemią COVID-19 wydawał się mało prawdopodobny. Co prawda przez pewien czas dyplomacja „działa się” jedynie online, jednak nie z powodu nagłego rozwoju technologii teleinformatycznych, lecz konieczności wywołanej pandemią.

Ze względu na małą skalę (i często mocno zawężony obszar badawczy) opublikowanych dotychczas badań dotyczących dyplomacji w pandemii nie można wyciągać ogólnych wniosków co do jej funkcjonowania. Jednakże pojedyncze wyniki, sformułowane jeszcze przed całkowitym zakończeniem pandemii COVID-19, sygnalizują pewne trendy.

Na pierwszy rzut oka w czasie pandemii COVID-19 w mediach społecznościowych zmieniły się głównie treści publikowanych przekazów, których wspólnym mianownikiem stał się koronawirus. Dotyczyło to treści udostępnianych zarówno przez obywateli, jak i władze. Z mediów społecznościowych korzystano bardzo często, lecz z perspektywy odbiorców komunikatów publikowanych przez władze okazywały się one czasem kanałem komunikacji jednokierunkowej (bez możliwości kontaktu).

Co więcej, kanały komunikacji przeznaczone wcześniej do prowadzenia dyplomacji publicznej były wykorzystywane do przekazywania informacji publicznej, ze względu na to, że zakres działalności jednostek takich jak ministerstwa spraw zagranicznych dotyczył w większym stopniu spraw wewnętrznych niż polityki zagranicznej. Można zatem stwierdzić, iż nastąpiła zmiana kierunku komunikacji: treści publikowane w kanałach, które wcześniej były wykorzystywane dla celów dyplomacji publicznej, w czasach pandemii w większym stopniu miały charakter informacji publicznej (były kierowane do obywateli).

Jeśli chodzi o podejście władz do korzystania ze środków komunikacji elektronicznej do prowadzenia dyplomacji publicznej, to trudno zarysować jakiś trend. Wynika to m.in. z tego, że w literaturze dotyczącej dyplomacji w pandemii treści dotyczące tradycyjnej dyplomacji przeplatają się z tymi odnoszącymi się do dyplomacji publicznej. Przykładowo autorzy nie rozstrzygają, czy kwestie związane z korzystaniem z mediów społecznościowych przez władze dotyczą komunikacji za ich pośrednictwem jedynie między politykami, czy też publikowania treści na ogólnodostępnych profilach. Natomiast główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest przeniesienie całej dyplomacji do świata online.

Z perspektywy mediatyzacji w czasie pandemii można mówić m.in. o konstrukcji medialnej konstrukcji medialnej. Innymi słowy, w przypadku relacji w Internecie ze spotkania polityków, które odbyło się całkowicie zdalnie, można powiedzieć, że miało ono formę konstrukcji medialnej, a relacja z niego jest konstrukcją medialną tejże konstrukcji. Zawilości terminologiczne odnośnie do dyplomacji w pandemii skutkują wprowadzaniem nowych pojęć. Większość z nich zakłada, że przynajmniej jakaś część komunikacji dyplomatycznej będzie prowadzona online (jak w przypadku dyplomacji hybrydowej czy syntetycznej). Zasadne więc wydaje się wprowadzenie pojęcia dyplomacji quasi-medialnej, które zakłada marginalizację roli mediów (pośredników medialnych) na rzecz ICTs, a także prowadzenie działań dyplomatycznych całkowicie online.

Z jednej strony zmiany w dyplomacji w czasie pandemii zachodziły w sposób „adaptacyjny” – bardzo szybko i gwałtownie; z drugiej – większość rozwiązań o charakterze dyplomacji cyfrowej (tj. wykorzystanie ICTs i nowych mediów) była już wcześniej stosowana, lecz w małej skali lub sytuacjach wyjątkowych. Niewątpliwie jednak pandemia COVID-19 pełniła rolę zapalnika dla dyplomacji cyfrowej, a o roku 2020 można powiedzieć, że był to zdecydowanie rok dyplomacji cyfrowej na świecie.

Bibliografia

- Adesina, O.S., & Summers, J. (2017). Foreign policy in an era of digital diplomacy. *Cogent Social Sciences*, 3(1), 1297175. doi: 10.1080/23311886.2017.1297175
- Arendarska, J. (2012). Elektroniczna dyplomacja – nowe narzędzia komunikowania w dyplomacji. *e-Politikon*, 4, 42–60.

- Bjola, C. (2021). Digital diplomacy as world disclosure: the case of the COVID-19 pandemic. *Place Branding and Public Diplomacy*, 18(1), 22–25. doi: 10.1057/s41254-021-00242-2
- Bjola, C., & Kornprobst, M. (2018). *Understanding International Diplomacy. Theory, Practice and Ethics*. London – New York: Routledge. doi: 10.4324/9781315196367
- Bjola, C., & Manor, I. (2020, March 31). *Digital diplomacy in the time of the coronavirus pandemic*. Retrieved from <https://uscpublicdiplomacy.org/blog/digital-diplomacy-time-coronavirus-pandemic>
- Bjola, C., & Manor, I. (2022). The rise of hybrid diplomacy: from digital adaptation to digital adoption. *International Affairs*, 98(2), 471–491. doi: 10.1093/ia/iia005
- Broś, N. (2017a). Media społecznościowe w szwedzkiej polityce zagranicznej. *Political Preferences*, 16, 37–50.
- Broś, N. (2017b). Znaczenie nowych technologii dla współczesnej dyplomacji. *Dialogi Polityczne/Political Dialogues*, 22, 163–177. doi: 10.12775/dp.2017.010
- Davison, W.P. (1976). Mass Communication and Diplomacy. In J.N. Rosenau, K.W. Thompson, & G. Boyd (Eds.), *World Politics: An Introduction* (pp. 388–403). New York: The Free Press.
- Deuze, M. (2020). The role of media and mass communication theory in the global pandemic. *Communication Today*, 2(11), 5–16.
- Di Martino, L. (2019). Conceptualising public diplomacy listening on social media. *Place Branding and Public Diplomacy*, 16(2), 131–142. doi: 10.1057/s41254-019-00135-5
- Edafejrhaye, I.V. (2016). International Broadcasting as a Tool of International Diplomacy. *New Media and Mass Communication*, 46, 45–52.
- Eggeling, K.A., & Adler-Nissen, R. (2021). The Synthetic Situation in Diplomacy: Scopic Media and the Digital Mediation of Estrangement. *Global Studies Quarterly*, 1(2), 1–14. doi: 10.1093/isagsq/ksab005
- European Commission [@EU_Commission]. (2020, May 4). Coronavirus Global Response. [Wideo]. Periscope. Retrieved from https://www.pscp.tv/EU_Commission/1YpKkQNaRAJj?t=2h41m30s
- Gilboa, E. (2001). Diplomacy in the media age: Three models of uses and effects. *Diplomacy & Statecraft*, 12(2), 1–28. doi: 10.1080/09592290108406201
- Gilboa, E. (2008). Dyplomacja w epoce informacji. W B. Ociepka (Red.), *Dyplomacja publiczna* (s. 37–58). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Goban-Klas, T. (1999). *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*. Warszawa – Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN S.A.
- Hanson, F. (2010). A Digital DFAT: Joining the 21st Century. *Policy Brief, November 2010*, 1–16. Sydney: The Lowy Institute for International Policy.
- Hjarvard, S. (2008). The Mediatization of Society. *Nordicom Review*, 29(2), 102–131. doi: 10.1515/nor-2017-0181
- Hocking, B., & Melissen, J. (2015). *Diplomacy in the Digital Age*. The Hague: Netherlands Institute of International Relations Clingendael.
- Jönsson, C., & Hall, M. (2003). Communication: An Essential Aspect of Diplomacy. *International Studies Perspectives*, 4(2), 195–210. doi: 10.1111/1528-3577.402009
- Labott, E. (2020). *Redefining Diplomacy in the Wake of the COVID-19 Pandemic*. The Meridian Center for Diplomatic Engagement.
- Langlet, A., Vadrot, A., Tessnow-von Wysocki, I., Tolochko, P., Brogat, E., & Ruiz, R.S.C. (2020). *COVID-19 and the BBNJ negotiations*. Vienna: MARIPOLDATA.
- Manfredi-Sánchez, J.L. (2022). Vaccine (public) diplomacy: legitimacy narratives in the pandemic age. *Place Branding and Public Diplomacy*. doi: 10.1057/s41254-022-00258-2
- Marshall, P. (1997). *Positive diplomacy*. New York: Palgrave Macmillan.
- Michalczyk, S. (2009). Pojęcie mediatyzacji w nauce o komunikowaniu. W M. Kolczyński, M. Mazur, & S. Michalczyk (Red.), *Mediatyzacja kampanii politycznych* (s. 17–33). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nelam Sari, P.R. (2021). Indonesia Digital Public Diplomacy on @kemlu_ri Instagram: Benefit and Challenges during COVID-19. *Jurnal Riset Manajemen Komunikasi*, 1(1), 36–45. doi: 10.29313/jrmk.v1i1.115

- Ociepka, B. (2002). *Komunikowanie międzynarodowe*. Wrocław: Wydawnictwo Astrum.
- Ociepka, B. (2008). *Dyplomacja publiczna jako forma komunikowania międzynarodowego*. W B. Ociepka (Red.), *Dyplomacja publiczna* (s. 11–35). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ociepka, B. (2012). Nowa dyplomacja publiczna – perspektywa teorii stosunków międzynarodowych i komunikowania politycznego. *Przegląd Strategiczny*, 1, 121–139. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Ociepka, B. (2013). *Miękka siła i dyplomacja publiczna Polski*. Warszawa: Scholar.
- Ociepka, B. (2016). Wpływ internetu na wykorzystanie mediów w polityce zagranicznej. W A. Jaskiernia & K. Gajlewicz-Korab (Red.), *Rozwój internetu a zmiany w mediach, systemach medialnych oraz społecznych* (s. 233–243). Warszawa: Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ociepka, B. (2018). Dyplomacja publiczna – oksymoron? W A. Stępińska, E. Jurga-Wosik, & B. Secler (Red.), *Oblicza współczesnej komunikacji. Konteksty-problemy-wyzwania* (s. 19–30). Poznań: Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej.
- Ociepka, B. (2022). *Dyplomacja publiczna Polski i zagraniczna polityka kulturalna Niemiec w stosunkach wzajemnych*. Warszawa – Darmstadt: Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut.
- O’Keefe, A., & Oliver, A. (2010). *International broadcasting and its contribution to public diplomacy*. LOWY Institute.
- Olędzki, J. (2001). *Komunikowanie w świecie. Narzędzia, teorie, unormowania*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Pisarek, W. (2008a). Mediatyzacja. W W. Pisarek (Red.), *Słownik terminologii medialnej*. Kraków: Universitas.
- Pisarek, W. (2008b). *Wstęp do nauki o komunikowaniu*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Piskorska, B. (2014). Dyplomacja cyfrowa: instrument miękkiej siły Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych. W M. Kosienkowski & B. Piskorska (Red.), *Dyplomacja cyfrowa jako instrument polityki zagranicznej XXI wieku* (s. 105–142). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Price, M.E. (2002). Public Diplomacy and the Transformation of International Broadcasting. In *Media and Sovereignty* (pp. 199–225). Cambridge – London: The MIT Press.
- Romero Vara, L., Alfaro Muirhead, A.C., Hudson Frías, E., & Aguirre Azócar, D. (2021). Digital Diplomacy and COVID-19: An Exploratory Approximation towards Interaction and Consular Assistance on Twitter. *Comunicación y Sociedad*, 2021, 1–23. doi: 10.32870/cys.v2021.7960
- Sasińska-Klas, T. (2014). Mediatyzacja a medializacja sfery publicznej. *Zeszyty Prasoznawcze*, 57(2), 162–175.
- Snow, N. (2009). Rethinking Public Diplomacy. In N. Snow & P.M. Taylor (Eds.), *Routledge Handbook of Public Diplomacy* (pp. 3–11). New York – London: Routledge.
- Snow, N. (2014). Public Diplomacy. New Dimensions and Implications. In T.L. McPhail (Ed.), *Global Communication. Theories, Stakeholders and Trends* (pp. 64–79). Wiley Blackwell.
- Surmacz, B. (2013). Tendencje ewolucji współczesnej dyplomacji. W E. Halizak & M. Pietras (Red.), *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych* (s. 233–253). Warszawa: Rambler.
- Surmacz, B. (2014). Wpływ nowych technologii na funkcje współczesnej dyplomacji. W M. Kosienkowski & B. Piskorska (Red.), *Dyplomacja cyfrowa jako instrument polityki zagranicznej XXI wieku* (s. 17–43). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Surmacz, B. (2015). *Ewolucja Współczesnej Dyplomacji. Aktorzy. Struktury. Funkcje*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Szczepanik, K. (2017). Dyplomacja a postęp naukowo-techniczny – wyzwania badawcze. *Przedsiębiorstwo Przyszłości. Kwartalnik Uczelni Techniczno-Handlowej im. H. Chodkowskiej*, 2(31), 9–34.
- Twiplomacy Study 2020 - Twiplomacy*. (2020, July 20). Twiplomacy. Retrieved from <https://www.twiplomacy.com/twiplomacy-study-2020>
- Vadrot, A.B.M., Langlet, A., Tessnow-von Wysocki, I., Tolochko, P., Brogat, E., & Ruiz-Rodríguez, S.C. (2021). Marine Biodiversity Negotiations During COVID-19: A New Role for Digital Diplomacy? *Global Environmental Politics*, 21(3), 169–186. doi: 10.1162/glep_a_00605

- Wihlborg, E., & Norstedt, A. (2017). New ways and actors when diplomacy goes digital: The e-Diplomacy Campaign „Midwives4All”. In *Proceedings of the 50th Hawaii International Conference on System Sciences* (pp. 2438–2447). University of Hawaii. doi: 10.24251/hicss.2017.295
- World Health Organization. (2020, March 11). BREAKING „We have therefore made the assessment that #COVID19 can be characterized as a pandemic”-@DrTedros #coronavirus. [Tweet]. Retrieved from <https://twitter.com/WHO/status/123777702174233804>
- Zaharna, R.S. (2021). The pandemic’s wake-up call for humanity-centered public diplomacy. *Place Branding and Public Diplomacy*, 18(1), 4–7. doi: 10.1057/s41254-021-00244-0